

Sygn. VPa 146/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz (spr.)

SSR del. Sławomir Dudek

Protokolant: sekr.sądowy Alicja Jesion

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa G. M. , H. M.

przeciwko J. P.

o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powodów G. M. i H. M. i apelacji pozwanego J. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy

z dnia 12 czerwca 2012r.

sygn. IV P 496/09

I. z apelacji powodów zmienia zaskarżony wyrok :

1) w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę na rzecz powoda H. M. podwyższa do kwoty 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych

2) w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę na rzecz powódki G. M. podwyższa do kwoty 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych

II. oddala apelację powodów w pozostałej części.

III. oddala apelację pozwanego.

IV. znosi wzajemne koszty postępowania apelacyjnego.

V. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim na rzecz adwokata E. G. kwotę 830,25 złotych (osiemset trzydzieści złotych dwadzieścia pięć groszy) (w tym 155,25 złotych VAT) (sto pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia pięć groszy) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz pozwanego J. P..

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 sierpnia 2009 roku powodowie G. i H. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego H. P. kwoty 50.000,- zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej.

W odpowiedzi na pozew w dniu 4 września 2009 roku działający w imieniu pozwanego pełnomocnik nie uznał żądania pozwu i wniósł o jego oddalenie.

W piśmie z dnia 21 lutego 2012 roku pełnomocnik powodów rozszerzył żądanie pozwu wnosząc o zasądzenie na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia oraz renty po 500 złotych.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 roku, wydanym w sprawie IV P 496/09, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Belchatowie zasądził od J. P. na rzecz powodów H. M. i G. M. kwoty po 15.000 złotych na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2012 roku do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części. Ponadto nie obciążał pozwanego J. P. na rzecz powodów zwrotem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.905 złotych tytułem nieuiszczonego wpisu kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że w grudniu 2007 roku powodowie przekazali gospodarstwo dzieciom w zamian za rentę. Od tego czasu powodowie nie pracowali w gospodarstwie rolnym. Każde z dzieci prowadziło gospodarstwo na własny rachunek.

Syn powodów Ł. M. był pracownikiem pozwanego i pracował na tokarce, mimo, że tokarzem nie był.

W 2007 roku dochodu Ł. M. wyniosły 8.275,- zł, natomiast 2008 roku 11.205zł

W dniu 3 grudnia 2008 roku Ł. M. uległ wypadkowi przy pracy w Usługowym Zakładzie (...). W wyniku doznanego wypadku nastąpił zgon Ł. M.

Główną przyczyną przedmiotowego wypadku było wprowadzenie lewej ręki przez poszkodowanego pracownika w strefę bezpośredniego zagrożenia ruchomymi elementami maszyn tokarni i obrabianego metalu, wykonywanie prac związanych z obsługą tokarki do metali w rękawicach roboczych i niewłaściwej odzieży, bez stosowania odzieży roboczej. Jednakże przyczynami obciążającymi pozwanego to brak zapewnienia odpowiednich wymaganych przez nich kwalifikacji ze strony poszkodowanego, oraz sprawowania skutecznego nadzoru nad prowadzonymi pracami bez możliwości przeoczenia postępowania pracownika do pracy w rażąco nieodpowiedniej odzieży. Tolerowanie odstępstw od istotnych wymagań w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Tolerowanie niewłaściwych nawyków pracowników w zakresie wyposażenia w nieodpowiednią odzież roboczą, stan warunków oświetlenia i pomieszczeń stanowisk pracy, stan systemów grzewczych pozwalających utrzymać w pomieszczenia odpowiednią temperaturę.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2009 roku tutejszy Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po Ł. M. zmarłym dnia 3 grudnia 2008 roku w Ł. nabyli rodzice H. M. G. M. w częściach równych po 2/8 części każde z nich oraz rodzeństwo I. J. z domu M., M. M. (2), R. M. i A. M. w częściach równych po 1/8 części każde z nich)

Od 8 grudnia 2012 roku chwili śmierci syna powódka leczy się w poradni zdrowia psychicznego, przy czym leczona jest w związku dgn z powodu depresji reaktywnej. Śmierć syna spowodowała u G. M. pogorszenie stanu zdrowia. Uszczerbek na zdrowiu ustalono na 5 %.

W oparciu kartę informacyjną Leczenia Szpitalnego w Oddziale Neurologicznym Szpitala Wojewódzkiego im. (...) II stwierdzono udar mózgu niedokrwienny, niedowład lewostronny znacznego stopnia. Nadciśnienie tętnicze. W oparciu o kartę informacyjną leczenia szpitalnego Oddziału Rehabilitacyjnym Szpitala Wojewódzkiego im. (...) I w B. stwierdzono niedowład lewostronny po udarze niedokrwiennym mózgu, Nadciśnienie tętnicze. Choroba

niedokrwienna serca, Zaburzenia depresyjne. Łuszczycyca. Podczas badania stwierdzono zespół leku napadowego z agrofobią. Zaburzenia adaptacyjne z zaburzeniami innych emocji.

Wobec braku dokumentacji lekarskiej brak jest możliwość ustalenia, że przed śmiercią syna powód chorował na nadciśnienie tętnicze. Niewątpliwie stres psychiczny sprzyja rozwojowi nadciśnienia tętniczego. Udar, któremu uległ powód nie miał związku ze śmiercią syna.

Powódka leczona jest na nadciśnienie tętnicze najprawdopodobniej od 2010 roku a stopień zaawansowania schorzenia jest niewielki biorąc pod uwagę zmiany na dnie oka z dnia 15 czerwca 2010 roku czy dawkę leku na nadciśnienie. Pozostałe dolegliwości obrzęk kończy dolnych czy ból w prawym podżebrzu wystąpiły w ostatnim roku co trudno łączyć z zaistniałym wypadkiem syna.

Udar mózgu jest chorobą naczyń mózgu na co mają niewielki wpływ doznane przeżycia. Duży odstęp czasu między doznany przeżyciem a udarem którego doznał badany nie pozwala na stwierdzenie, że stres, którego doznał badany jest przyczyną, pogorszenia stanu neurologicznego.

Przy badaniu powódki nie stwierdzono odchyżeń od stanu prawidłowego. Stres jakiemu uległa powódka nie miał wpływu na stan neurologiczny powódki. Zgłaszane bóle głowy należy do obrazu depresji reaktywnej z powodu której leczy się w poradni zdrowia psychicznego

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia za doznana krzywdę w wysokości po 15.000 złotych na rzecz każdego z powodów mając za podstawę art. 446 § 4 kc. W pozostałej części zarówno w zakresie zadośćuczynienia jak i żądania zasądzenia odpowiedniej renty i stosownego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji rodzinnej powództwo w ocenie Sądu Rejonowego nie znalazło uzasadnienia i podlegało oddaleniu.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy powołał przepis art. 446 kc a następnie wskazał, że przedstawione żądanie pełnomocnika pozwanego zarówno w pozwie i w piśmie procesowym dotyczą trzech roszczeń, tj. tytułu pogorszenia sytuacji życiowej, renty oraz zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie powodowie dochodzą roszczeń uzupełniających z wypadków przy pracy, które oparte są na przepisach prawa cywilnego. Przy dochodzeniu tych roszczeń niezbędnym jest wykazanie odpowiedzialności pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) a powstałą szkodą. Samo stwierdzenie, że określone zdarzenie było wypadkiem przy pracy, ma znaczenie i jest wiążące jedynie w postępowaniu o świadczenia przysługujące na podstawie ustawy wypadkowej (np. o jednorazowe odszkodowanie i rentę rodzinną dla członków rodziny ubezpieczonego zmarłego w związku z wypadkiem przy pracy). Nie gwarantuje natomiast, że tym samym sposobem uprawnionym do jednorazowego odszkodowania albo renty rodzinnej na podstawie przepisów z zakresu ubezpieczenia społecznego zostaną przyznane świadczenia na podstawie przepisów prawa cywilnego. Do tego konieczne jest spełnienie przesłanek odpowiedzialności cywilnej (wyrok SN 24.06.2008 roku w sprawie I P 298/07 LEX NR 447679 OSNP 296402).

Jak wskazał Sąd Rejonowy pozwany J. P. był osobą prowadzącą na własny rachunek przedsiębiorstwo. Jego odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka i ponosi ją za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa. Z odpowiedzialności pracodawcę zwalniają jedynie: wystąpienie siły wyższej lub wyłączna wina poszkodowanego. (art. 435 § 1 kc). Z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikało, co podkreślił Sąd Rejonowy, że pozwanego obciążają pośrednie przyczyny powstania wypadku, do których należą rażące braki w zakresie zarządzania bezpieczeństwem pracy, przez co stwarzał realne przesłanki do popełnienia błędów przez poszkodowanego, lecz usankcjonował warunki środowiska pracy oraz jej organizacji na poziomie sprzyjającym wystąpieniu negatywnych skutków dla zdrowia lub życia zatrudnionych pracowników. Te okoliczności zawarte w opinii biegłego sądowego wskazywały, że nie można pogodzić się z argumentacją pełnomocnika pozwanego, że po jego stronie nie istnieją żadne okoliczności uzasadniające jego odpowiedzialność. Już sam fakt zatrudnienie

na stanowisku tokarza osoby, nieposiadającej odpowiednich kwalifikacji, wymaganego wstępnego profilaktycznego badania lekarskiego oraz uzyskania orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań lekarskich do wykonywania pracy określonego rodzaju lub na określonym stanowisku, szkolenia wstępnego bhp, w tym instruktażu ogólnego i stanowiskowego, brak aktualnego szkolenia okresowego bhp, które powinno ugruntowywać wiedzę i umiejętności w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zaznajomić uczestnika szkolenia z nowymi rozwiązaniami techniczno organizacyjnymi w tym zakresie, brak zapoznania pracownika z ryzykiem zawodowym oraz zagrożeniami związanymi z wykonywaną pracą, brak zapewnienie odpowiedniego poziomu oświetlenia oraz ogrzewania stanowiska pracy” tokarza” wiedzy świadczy, w ocenie Sądu Rejonowego o daleko idącej ignorancji podstawowego obowiązku zachowania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy wynikających z art. 94 ust 4 kodeksu pracy.

W dalszej części Sąd Rejonowy podał, że drugą z przesłanek odpowiedzialności pracodawcy jest szkoda pozostająca w związku przyczynowo skutkowym. W ocenie Sądu Rejonowego powodowie wykazali normalny związek przyczynowo skutkowy (art. 361 § 1 k.c.) między działalnością przedsiębiorstwa lub zakładu a uszczerbkiem powstałym w ich dobrach prawnie chronionych. Jednak Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie podzielił inny pogląd, że wystarczy stwierdzenie obiektywnej zależności między zdarzeniem a szkodą testem *conditio sine quo non* (por. T. Dybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 269-270 oraz M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 435, nb 14). Dla ustalenia relacji kauzalnej, nie chodzi przy tym o pracę konkretnego urzędnika, ale funkcjonowanie całego zorganizowanego zespołu majątkowego (przedsiębiorstwa, zakładu) - por. W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 612. Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, że dla przypisania odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu ustawodawca nie wymaga ustalenia bezprawnego charakteru zachowania podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo ani jego winy. Działania lub zaniechania składające się na funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub zakładu, a stanowiące przyczynę szkody, nie muszą naruszać reguł porządku prawnego, a w szczególności norm prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, bezpieczeństwa produktów czy prawa sąsiedzkiego (por. uchwała SN z 7 kwietnia 1970 r., II CZP 17/70, OSP 1971, z. 9, poz. 169, z glosami: T. Dybowskiego i A. Agopszowicza tamże oraz wyrok SN z 24 lutego 1981 r., IV CR 17/81, OSNC 1981, nr 11, poz. 216, z glosą J. Skoczylasa, OSP 1982, z. 5-6, poz. 64).

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy powołał treść przepisu art. 435 kc., zgodnie z którym okolicznościami wyłączającymi odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności. Wskazał również, na dominującą w doktrynie i judykaturze koncepcję obiektywnej siły wyższej oraz podał, że okolicznością egzoneracyjną, jest zdarzenie zewnętrzne w stosunku do ruchu przedsiębiorstwa, o charakterze nadzwyczajnym (nikły stopień prawdopodobieństwa jego wystąpienia oraz przemożnym (obecny poziom wiedzy i techniki uniemożliwia zapobieżenie skutkom); por. wyrok SN z 16 grudnia 2004 r., I UK 83/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 215 i wyrok SN z 18 grudnia 2002 r., I PKN 12/02, OSNP 2004, nr 12, poz. 206. Najczęściej chodzi o nadzwyczajne zjawiska przyrody, jak trzęsienia ziemi, powodzie, huragany, ale za siłę wyższą mogą być także uznane zdarzenia wywołane przez człowieka, jak działania wojenne czy gwałtowne rozruchy oraz akty władzy publicznej (*fait du prince*), którym należy się podporządkować (por. M. Owczarek, Siła wyższa jako przesłanka zwalniająca z odpowiedzialności deliktowej prowadzącego przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch przypomoocy sił przyrody, PS 2003, nr 1, s. 51 n. i judykatura oraz piśmiennictwo cytowane przez autorkę). Z kolei nawet gwałtowne zjawisko przyrodnicze, stanowiące przyczynę szkody, nie zwolni z odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo, jeżeli działanie z najwyższą starannością zapobiegłoby jego skutkom (np. dzięki informacjom udostępnianym przez odpowiednie służby meteorologiczne). Obok siły wyższej, wyłączenie odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład następuje w przypadkach wyrządzenia szkody w następstwie zdarzeń wywołanych wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności. Prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład zwolniony jest od odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c., jeżeli szkoda powstanie wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej. Chodzi o sytuację, gdy poszkodowany (lub osoba trzecia) swoim zawinionym zachowaniem doprowadził do szkody, ponieważ gdyby nie to zachowanie, uszczerbek nie miałby miejsca. Po pierwsze, zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej jest okolicznością egzoneracyjną, jeżeli ma charakter sprawczy wobec szkody, która w tym przypadku nie pozostaje

w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa (np. śmierć samobójcza pod kołami pociągu nie jest normalnym następstwem funkcjonowania przedsiębiorstwa kolejowego). Po drugie, poszkodowany lub osoba trzecia muszą ponosić na zasadzie winy odpowiedzialność za zdarzenie szkodzące. Tak nie jest, jeżeli osoby tej nie można uznać za winną z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego (art. 426 i 425 k.c.). Jednak wina osoby sprawującej nad takim podmiotem nadzór może być rozważana przy egzoneracji wskutek wywołania szkody przez osobę trzecią: prowadzący przedsiębiorstwo zwolniony będzie z obowiązku naprawienia szkody, jeżeli została ona wywołana wyłącznie zachowaniami poszkodowanego (osoby, której winy przypisać nie można z powodu jej wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego) oraz osoby trzeciej (zawinionym brakiem nadzoru nad poszkodowanym).

Jak pisał Sąd Rejonowy art. 446 k.c. określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego. Zobowiązany do naprawienia szkody jest podmiot, który według reguł określonych dla danego zdarzenia szkodzącego ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji, śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane: 1) osoby, które poniosły koszty leczenia i pogrzebu zmarłego; 2) osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny; 3) osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania; 4) najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Przesłanki i zakres ich roszczeń są zróżnicowane. Przedmiotowy przepis art. 446 k.c. określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego. Zobowiązany do naprawienia szkody jest podmiot, który według reguł określonych dla danego zdarzenia szkodzącego ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji, śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Natomiast do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane: 1) osoby, które poniosły koszty leczenia i pogrzebu zmarłego; 2) osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny; 3) osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania; 4) najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Przesłanki i zakres ich roszczeń są zróżnicowane. Jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, przepis art. 446 § 2 zd. I k.c. przyznaje osobom, względem którym ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, możliwość żądania od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Krąg podmiotów uprawnionych do renty wyznacza istnienie obowiązku alimentacyjnego, obciążającego zmarłego w stosunku do osoby pośrednio poszkodowanej przez jego śmierć (por. art. 23, 27, 60, 128 i n. k.r.o.). Nie wystarczy jednak, aby podmiot tylko należał do kręgu potencjalnie uprawnionych do żądania alimentów od zmarłego, lecz konieczne jest, aby spełnione zostały ustawowe przesłanki aktualizujące obowiązek świadczenia (np. niemożność samodzielnego utrzymania się, niedostatek). Roszczenie, więc o zasądzenie renty ma charakter odszkodowawczy, ale ponieważ ma kompensować korzyści, jakie uprawniony utracił przez śmierć poszkodowanego, jego zakres wyznaczają okoliczności prawnie relewantne dla ustalenia wysokości świadczenia alimentacyjnego (por. A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 727 i n.). Tak, więc uprawniony do alimentacji może domagać się świadczenia renty przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego, w wysokości obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Przepis art. 446 § 2 k.c. nie posługuje się określeniem „usprawiedliwione potrzeby”, użytym przez ustawodawcę w art. 135 k.r.o., jednak przy ustalaniu renty odszkodowawczej należy uwzględnić właśnie wszelkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, zważywszy na reguły określania zakresu obowiązku alimentacyjnego. Na podstawie art. 446 §2 zd. 2 k.c. takiej renty, jaka przysługuje osobom uprawnionym do alimentacji, mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Krąg uprawnionych został w przedmiotowym przepisie wskazany za pomocą nieostrego pojęcia „osób bliskich” w stosunku do zmarłego. Należy przyjąć, że chodzi o osoby pozostające faktycznie w bliskich stosunkach uczuciowych ze zmarłym, niezależnie od istnienia lub braku więzi rodzinnych (pokrewieństwa, powinowactwa) oraz niezależnie od płci. W szczególności do takich osób bliskich trzeba zaliczyć konkubenta, wychowanka, członków rodziny zastępczej, osobę, z którą zmarłego łączyły bliskie więzi przejawiające się we wspólnym, wieloletnim prowadzeniu gospodarstwa domowego (por. także A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 730 i n.). Zakres podmiotowy

uprawnionych do renty na podstawie art. 446 § 2 zd. 2 k.c. został ograniczony wyłącznie do tych osób bliskich, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania. Ustawodawca zawężył, więc prawo do renty dla osoby bliskiej, wymagając faktycznych świadczeń przez zmarłego na jej rzecz (wykonywanych w pieniądzu lub w naturze), przy czym muszą one odznaczać się następującymi cechami: dobrowolnym, stałym i alimentacyjnym charakterem świadczeń. Poza prawnym obowiązkiem świadczenia pozostają środki dostarczane uprawnionemu do alimentacji, jeżeli wykraczają poza zakres zobowiązania alimentacyjnego. Świadczenia nie mogą być uznane za dostarczane stale, jeżeli miały miejsce tylko kilkakrotnie lub nawet częściej, ale zupełnie nieregularnie, niesystematycznie. Natomiast za środki utrzymania trzeba uznać wszelkie świadczenia służące zaspokojeniu potrzeb żywieniowych, odzieżowych, mieszkaniowych, edukacyjnych, kulturalnych, zdrowotnych, wypoczynku itp. Rentę z art. 446 § 2 zd. 2 k.c. przyjęło się określać mianem fakultatywnej, ponieważ jej ustawodawca uzależnił prawo do niej od dokonania oceny zasadności jej zasądzenia w świetle zasad współżycia społecznego. Renta ta ma więc charakter odszkodowawczy, zatem ocenie w świetle norm moralnych należy poddać wszystkie okoliczności konkretnego przypadku. Mogą być one związane ze zmarłym, z osobą bliską zmarłego, żądającą kompensaty utraconych korzyści, jak i z osobą odpowiedzialną za delikt. Ani świadczenia dostarczane przez zmarłego, ani renta nie muszą służyć osobie znajdującej się w niedostatku, chociaż ten fakt powinien być uwzględniany podczas dokonywanej oceny na podstawie reguł słuszności. Przesłanka pozytywnej oceny w świetle zasad współżycia społecznego nie jest spełniona, jeżeli zasądzenie renty fakultatywnej mogłoby ujemnie wpływać na wykonywanie obowiązków z tytułu renty obligatoryjnej, tj. zasądzonej na podstawie art. 446 § 2 zd. 1 kc. W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa nie wykazała ponad wszelką wątpliwość, że zmarły ich synłożył za swojego życia na ich utrzymanie w rozmiarze wynoszącym po 500,- zł na każdego z nich. Jego dochody w roku 2007 roku wyniosły 8.275,- zł, natomiast 2008 roku 11.205 zł, co w przełożeniu na miesięczny wymiar wynosiło 827,50 zł miesięcznie (8.275 : 10); oraz 933,75 (11.205 : 12) zł. Postępowanie dowodowe wprawdzie wykazało, że zmarły syn powodów mógł jedynie partycypować w kosztach swojego utrzymania w związku z tym, iż dochód jakie uzyskiwali powodowie były stosunkowo niskie i trudno byłoby utrzymać wszystkich mieszkańców domu, który stanowił własność powodów. Nie bez znaczenia był również fakt, co podkreślił Sąd Rejonowy, iż powodowie nie wykazali jaką część swoich dochodów w 2007 i w 2008 roku przeznaczali na zakup leków. W opinii biegłych sądowych wynikało, że nie można ustalić, w jakim stanie zdrowotnym znajdowali się z uwagi na brak dokumentacji lekarskiej. Działający pełnomocnik powodów nie wykazał również, że w chwili obecnej wzrosły koszty codziennej pielęgnacji powodów a w szczególności na czym polegają. Z tych względów sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zasądzenia renty rzecz powodów.

Następnie Sąd Rejonowy przywołał treść art. 446 § 3 i § 4 kc, zgodnie z którymi jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, niezależnie od roszczeń wymienionych w art. 446 § 1 i 2 k.c., najbliżsi członkowie rodziny zmarłego mogą domagać się stosownego odszkodowania, jeżeli wskutek śmierci poszkodowanego nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej oraz odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Roszczenie o odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego jest przedmiotem regulacji art. 446 § 3 k.c. Jak wskazał Sąd Rejonowy od początku obowiązywania kodeksu cywilnego w judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzeniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. uchwała SN (7) z 26 października 1970 r., I PZP 22/70, OSN 1971, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safian (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. I 1972, s. 1120 i n.). Natomiast przepis art. 446 § 4 k.c., pozwalający domagać się zadośćuczynienia za krzywdę, został wprowadzony do kodeksu cywilnego dopiero w ostatnim czasie. Zmianę tę spowodował brak społecznej akceptacji dla wykładni art. 446 § 3 k.c., która utrzymała się w okresie, gdy majątkowa ochrona dóbr osobistych wywoływała poważne opory moralne i w konsekwencji oznaczała niedopuszczalność kompensowania krzywdy w przypadku śmierci osób najbliższych. Ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), od dnia 3 sierpnia 2008 r., wprowadzono art. 446 § 4, na podstawie którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zobowiązany do naprawienia szkody na podstawie art. 446 § 3 i § 4 jest podmiot,

który według reguł określonych dla danego zdarzenia szkodzącego ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia, a w konsekwencji śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Uprawnionymi do żądania kompensaty na podstawie art. 446§ 3 i §4 k.c. są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Jak wskazał Sąd Rejonowy obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową. Obejmie on członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (por. wyrok SN z 5 sierpnia 1970 r., I CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Nieco odmiennie o kręgu podmiotów uprawnionych por. A. Śmieja (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 736-737. następnie Sąd Rejonowy podał, że zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W jego ocenie nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (por. wyrok SN z 13 maja 1969 r., I CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122). Pogorszenie się sytuacji życiowej osoby najbliższej może polegać na utracie zdrowia (rozstrój psychiczny), wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., I CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego tamże). Z kolei w wyroku SN z 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315) sąd uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Mogą to być zatem również zmiany w stanie zdrowia. Sąd Rejonowy zaznaczył jednak, że ocena powinna być dokonywana za pomocą kryteriów obiektywnych i stąd słuszny wydawał się dla tego sądu pogląd, że nie podlega kompensacie szkoda stanowiąca następstwo subiektywnej reakcji podmiotu na śmierć dziecka (zmiana pracy na mniej korzystną); por. wyrok SN z 4 listopada 1980 r., IV CR 412/80, LEX nr 8277. Z uwagi na kompensatę szkody majątkowej przy określeniu stosownego odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. prawnie irrelevantny jest stopień winy podmiotu odpowiedzialnego za szkodę. Natomiast należy uwzględnić świadczenia, które żądający odszkodowania uzyskał z innych tytułów, na przykład ubezpieczenia społecznego, ubezpieczenia NW. Konsekwencją tezy, że odszkodowanie dla najbliższego członka rodziny zmarłego z tytułu pogorszenia jego sytuacji życiowej kompensuje wyłącznie szkodę majątkową, było uznanie przez Sąd Rejonowy, że jako składnik majątku uprawnionego wchodzi do spadku po nim i podlega dziedziczeniu (por. uchwała SN (7) z 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7-8, poz. 120; por. także wyrok SN z 13 listopada 1969 r., I CR 326/69, OSP 1971, z. 7-8, poz. 140, z glosami: krytyczną J. Gwiadomorskiego i aprobującą Z. Radwańskiego tamże). Z tego tytułu żądania powodów zamykają się kwotę 50.000,- zł. Jednakże w ocenie sądu pierwszej instancji brak jest podstaw do zasądzenia odpowiedniej sumy tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji rodzinnej bowiem twierdzenie, że zmarły syn był złotą rączką i pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego nie znajduje uzasadnienia bowiem z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikało, iż od daty przekazania gospodarstwa rolnego tj. od stycznia 2008 roku zmarły syn pracował w gospodarstwie na swój rachunek nie mógł, więc świadczyć na rzecz powodów pracy w gospodarstwie którego powodowie nie byli już właścicielami. W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwały na wiarę zeznania powodów, iż po dacie przekazania gospodarstwa rolnego kupowali maszyny. Nie przedstawili w tym zakresie żadnych dokumentów potwierdzających, iż stali się właścicielami względnie współwłaścicielami jakiejkolwiek maszyny rolniczej, którymi mogliby pracować na gospodarstwie którego de facto już nie posiadali. Sąd rejonowy nie pominął również faktu, że dziedzicząc udział w gospodarstwie rolnym po Ł. M. przekazali swoją część synowi R. wyzbywając się tego przysporzenia. Nie można również, w ocenie Sądu Rejonowego zgodzić się, że powodowie utracili wsparcie wobec śmierci swojego syna Ł.. Niewątpliwym było, że w gospodarstwie mieszka jeszcze dwóch synów R. i M., którzy są współwłaścicielami gospodarstwa i którzy w nim pracują i mieszkają. Nie było więc podstawy do twierdzenia,

że pozbawieni są wsparcia najbliższych im osób. Strona powodowa nie wykazała również, w ocenie Sądu rejonowego, aby jej stan zdrowia z racji śmierci syna pogorszył się. Wykluczyły to opinia biegłych neurologa oraz lekarza internisty.

Jak wskazał Sąd Rejonowy po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego uprawnieni mogą żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 k.c. Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany rozstrojem zdrowia, podstępem. Uszczerbek ten może polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej osobom bliskim i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyższenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie osobom bliskim pokrzywdzonej do należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień osób bliskich lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (por. uchwała SN (Pełna Izba Cywilna) z 8 grudnia 1973 r., II CZP 37/73, OSN 1974, nr 9, poz. 145; wyrok SN z 22 maja 1990 r., li CR 225/90, LEX nr 9030; wyrok SN z 11 lipca 2000 r., I CKN 1119/98, LEX nr 50884; wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; a także A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 3 i 23; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 68 i n.; M. Pazdan (w:) System prawa prywatnego, t. 1, s. 1166 i 1169; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 659, 663 i 664; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 445, nb 18; A. Szpunar, Przesłanki przewidzianego w art. 448 k.c. zadośćuczynienia, PS 2002, nr 1, s. 15;).

Ustalenie, więc krzywdy ma w ocenie Sądu Rejonowego podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok SN z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., li CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z 17 stycznia, 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. (wkładka) 2001, nr 6, s. 11).

Rozstrój zdrowia polega na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów (np. układu pokarmowego, systemu nerwowego). Takich brak jest w ocenie sądu pierwszej instancji, w przedmiotowej sprawie. Wstrząs psychiczny doznany wskutek określonego zdarzenia może być źródłem rozstroju zdrowia (por. wyrok SN z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970, nr 7-8, poz. 129; wyrok SA w Poznaniu z 9 lipca 2003 r., I Ca 396/03, Wokanda 2004, nr 12, s. 41; odmiennie wyrok SN z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1069, z. 1, poz. 5, z głosem krytyczną Z. Radwańskiego tamże). Ustalenie krzywdy nie jest wyłączone w sytuacji, gdy z uwagi na okoliczności, zwłaszcza wiek i związany z nim poziom wrażliwości psychicznej, podmiot dotknięty naruszeniem dobra osobistego nie odczuwa jego skutków bądź odczuwa w znikomym stopniu. Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia (por. wyrok SN z 14 kwietnia 1990 r., II CR 42/80, LEX nr 8225; A.

Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 13; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 71 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 445, nb 21).

Jak wskazał Sąd Rejonowy z uwagi na niemajątkowy charakter krzywdy nie jest możliwe jej określenie w pieniądzu, jednak z reguły wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy, ponieważ w przybliżeniu świadczenie stanowić ma ekwiwalent utraconych dóbr (por. A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 3). Odstępstwa od tej reguły powinny mieć zupełnie wyjątkowy charakter. Nie wydaje się, aby dla wysokości zadośćuczynienia relewantna prawnie mogła być sytuacja majątkowa zobowiązanego (odmiennie wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSN 2003, nr 4, poz. 56, oraz M. Pazdan (w:) System prawa prywatnego, t. 1, s. 1168 i M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 448, nb 15). Natomiast sąd mógłby odmówić zadośćuczynienia, wskazując na znikomy wymiar krzywdy czy inne szczególne okoliczności (np. posłużenie się roszczeniem o zadośćuczynienie do szantażu, uzyskanie bardzo wysokiego świadczenia z tytułu ubezpieczenia NW, dzięki kosztom poniesionym przez zobowiązanego; por. postanowienie SÑ z 4 sierpnia 1977 r., I CZ 85/77, LEX nr 7973 i wyrok SN z 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, Pr. Pr. 2005, nr 11, poz. 35). Dla sądu pierwszej instancji zastrzeżenia budzą twierdzenia, że zadośćuczynienie powinno być zasądzone w „umiarkowanej wysokości” albo powinno odpowiadać „aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” (por. wyrok SN z 4 lutego 2008 r., II KK 349/07, Biul. PK 2008, nr 4, s. 7; wyrok SN z 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSP 1966, z. 4, poz. 92; wyrok SN z 22 marca 1978 r., IV CR 79178, LEX nr 80177; wyrok SN z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 24; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 445, nb 15). Dla Sądu pierwszej instancji raczej słusznie wskazuje się, że uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji (por. wyrok SN z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 175 i wyrok SN z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia znajomość poziomu życia pokrzywdzonego i społeczeństwa powinna służyć ustaleniu zakresu potrzeby i pragnień pokrzywdzonego, których kompensata sprawi mu satysfakcję. Nie ma natomiast żadnych szczególnych podstaw do miarkowania zadośćuczynienia, a za „odpowiednią sumę” należy uznać świadczenie odpowiadające wielkości wyrządzonej krzywdy. Nie jest też uzasadnione, aby sąd, ustalając wielkość zadośćuczynienia, uwzględniał prawdopodobieństwo inflacji w przyszłości (odmiennie wyrok SN z 18 stycznia 1984 r., I CR 407/83, LEX nr 8585; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 26; A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 185). Natomiast uwzględnić powinien stan istniejący w chwili wyrokowania. Świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter jednorazowy. Nawet w związku z trwałymi dolegliwościami fizycznymi lub psychicznymi pokrzywdzonego nie może on domagać się z tych powodów renty. Nie ma też podstaw do żądania ponownego zadośćuczynienia w razie nasilenia się ujemnych skutków naruszenia dobra osobistego, poza sytuacją, gdy są one następstwem zdarzenia nieuwzględnionego wcześniejszym orzeczeniem (por. uchwała SN (7) z 21 listopada 1967 r., II PZP 37/67, OSP 1968, z. 11, poz. 234, z głosem A. Szpunara). Majątkowa kompensata krzywdy nie narusza też uprawnień poszkodowanego do uzyskania ochrony jego dóbr osobistych za pomocą instrumentów niemajątkowych (art. 24§ 1 k.c.), jak i możliwości żądania naprawienia szkody majątkowej, jeżeli taki uszczerbek stanowił konsekwencję owych naruszeń (art. 24 §2 k.c.).

W dalszej części Sąd Rejonowy wskazał, że ustawodawca wprowadza poważne ograniczenia w dziedziczeniu roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, podyktowane jego bardzo osobistym charakterem. Przepis art. 445 § 3 k.c. stanowi, że przejście roszczenia o zadośćuczynienie na spadkobierców następuje wyłącznie w dwóch przypadkach: jeżeli roszczenie zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo o zadośćuczynienie zostało wytoczone za życia poszkodowanego. Uznanie roszczenia jest jednostronnym oświadczeniem woli osoby odpowiedzialnej (dłużnika), które określa podstawę świadczenia i jego zakres (umowny charakter uznania wskazuje M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. 1, 2005, art. 445, nb 30). W ocenie sądu pierwszej instancji utrata własnego dziecka jest stratą nieposiadającą ekwiwalentu pieniężnego, jest stratą poniesioną na zawsze, bez możliwości jej zrekompensowania. Oczywiście było dla Sądu Rejonowego, że w pierwszym okresie bezpośrednio po śmierci syna powodów, ból po stracie był niewyobrażalny niedający się określić. Jak głęboko powodowie przeżyli śmierć syna potwierdza dokumentacja lekarska z poradni Psychiatrycznej w B. której ponad wszelką wątpliwość wynika, że silny

stres jakiemu ulegli powodowie spowodował istotne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego, wymaga długotrwałej farmakoterapii. Natomiast brak jest rokowań co do wyleczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego żądane przez powodów zadośćuczynienie w kwocie po 40.000,- zł na rzecz każdego z powodów jest zawyżone. Z jednej strony, na co zwrócił Sąd Rejonowy, zadośćuczynienie musi rekompensować krzywdę moralną, ale nie może doprowadzać do wzbogacenia powodów z jednoczesnym pokrzywdzeniem pozwanego. W związku z powyższym ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę po 15.000,- zł na rzecz każdego z powodów odsetkami licznymi od dnia wezwania pełnomocnika do zapłaty stosując zasadę wynikającą z art. 481 kc. Sąd Rejonowy uznał tym samym, że kwota ta stanowi miarodajną rekompensatę za doznaną krzywdę wskutek śmierci syna. W pozostałej części w zakresie powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia jak i pozostałe powództwa nie znalazły uzasadnienia. Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do zasądzenia na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego z uwagi na znaczną wygraną pozwanego.

O kosztach sądowych Sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 kpc nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 175,00 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, odpowiadającą opłacie od pozwu, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony procesu.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części co do punktu 3 i 4 oraz punktu 1 w zakresie biegu początkowego odsetek.

Skarżący zarzucili wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez dokonanie ich błędnej wykładni poprzez zaniżenie świadczenia z art. 446 § 4 i 448 kc w zakresie zadośćuczynienia oraz pominięcie świadczenia w zakresie odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów oraz renty – art. 446 § 2 i 3 kc oraz art. 481 i art. 359 § 1 kc,
2. dokonanie nietrafnych ustaleń faktycznych na tle zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że nie nastąpiło pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w związku ze śmiercią syna powodów oraz zmarły nie dostarczał środków do życia powodom;
3. dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i pominięcie, że zmarły pracował we wspólnym gospodarstwie rolnym z którego plody były zużywane na potrzeby domu, zmarły dawał powodce pieniądze w wartości większej niż koszty jego utrzymania, zmarły wykonywał wszystkie prace gospodarza domu jak naprawy, konserwacje, zmarły wyręczał rodziców w bardzo wielu sprawach domowych,
4. niewyjaśnienie okoliczności sprawy w zakresie rzeczywistej wartości świadczenia zmarłego na rzecz rodziny.

Wskazując na powyżej apelujący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania względnie dokonanie jego zmiany poprzez zasądzenie tytułem odszkodowania z pogorszenie się sytuacji życiowej powodów oraz tytułem zadośćuczynienia dalszej kwoty po 25.000 złotych na rzecz każdego z powodów oraz po 500 złotych tytułem renty z jednoczesnym zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje w każdym przypadku z odsetkami od dnia wniesienia pozwu podobnie jak z odsetkami od kwoty już zasądzonej.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok **apelacją w części zasądzającej zadośćuczynienie na rzecz każdego z powodów ponad kwotę 10.000** złotych, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego :
- art. 446 § 4 kc poprzez przyjęcie, że kwota 15.000 złotych jest kwotą odpowiednią za doznana krzywdę,

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego:

-art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej, jednostronnej i niezupełnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, iż zmarły w sposób znaczny przyczynił się do zdarzenia, którego skutkiem była jego śmierć a stan zdrowia jego bliskich po przeżyciach związanych z tym zdarzeniem pogorszył się jedynie o 5%.

Wskazują na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku pełnomocnik powodów wnosił o oddalenie apelacji pozwanego, a pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji powodów.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelację powodów należy uznać za zasadną w części dotyczącej kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego co wysokości zasądzanego na rzecz powodów zadośćuczynienia w wysokości po 15.000 złotych na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Analizując prawidłowość zaskarżonego w tym zakresie orzeczenia wskazać należy, iż zgodnie z art. 446 § 4 k.p.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (porównaj między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Należy przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która, jak słusznie wskazuje się w literaturze i orzecznictwie, nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i z cytowany już z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10). Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2012-05-10, IV CSK 416/11).

W świetle przytoczonych rozważań prawnych oraz przeprowadzonych w sprawie dowodów zdaniem Sądu Okręgowego powodowie udowodnili rozmiar doznanej krzywdy. Nagła śmierć syna była dla niewątpliwie bardzo dużym wstrząsem psychicznym, tym większym, że do chwili jego śmierci zamieszkiwali razem z nim. G. M. musiała borykać się z depresją po śmierci syna. Silny stres spowodowany śmiercią syna spowodował też pogorszenie się stany psychicznego ojca. Zmarły w chwili śmierci był młodym człowiekiem, jak wynika z zeznań powodów miał być dla nim wsparciem na przyszłość. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, iż spowodowanie śmierci dziecka, narusza dobra osobiste

rodziców w postaci prawa do posiadania dziecka, kontaktów z dzieckiem, jego wsparcia. Wiąż między rodzicami a dziećmi jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Brutalne rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci dziecka stanowi naruszenie dóbr osobistych rodzica, niewyobrażalne poczucie pokrzywdzenia, ogrom cierpienia. Każdy rodzic ma prawo do wychowania swojego dziecka, obserwowania jego dorastania, wchodzenia w dorosłość, kolejnych etapów życia. Każdy rodzic ma prawo do jak najdłuższego towarzyszenia swojemu dziecku w jego życiu. Powodowie takiej możliwości zostali pozbawieni.

Z drugiej jednak strony powodowie mają jeszcze inne dzieci, które z nimi zamieszkują co zapewne w pewnym stopniu zmniejsza ich poczucie osamotnienia.

Oceniając wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, poza wskazanymi wyżej okolicznościami, Sąd Okręgowy miał na uwadze poglądy wyrażane wielokrotnie w omawianej kwestii przez Sąd Najwyższy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 lipca 1969 r. I PR 178/69 OSNCP 1970/4 poz. 71 OSNPG 1970/6 poz. 38 str. 45 Państwo i Prawo 1970/8-9 str. 412 „Przewidziana wart. 444 § 1 i § 2 k.c. krzywda, za którą sąd może na podstawie art. 445 § 1 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i cierpienia moralne." Zadośćuczynienie musi mieć wysokość odczuwalną w taki sposób, aby w mniemaniu poszkodowanego, szkoda została naprawiona a w związku z tym wywołała pewne odczucie sprawiedliwości, dlatego też powinna być odpowiednio wysoka (tak: SN w wyroku z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.). Reguła ta dotyczy także zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Wypada również podnieść, że stan majątkowy zobowiązanego do naprawienia szkody z art. 446 § 4 k.c. nie jest brany pod uwagę przy orzekaniu w przedmiocie przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Dobra sytuacja materialna dłużnika pozostaje bez znaczenia dla ustalenia wysokości wyrządzonej szkody, jak i rozmiaru jej kompensaty w postaci zadośćuczynienia (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 2010-04-14, I ACa 178/10, Opubl: Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi rok 2010, Nr 3, poz. 24, str. 11).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę dla każdego z powodów będzie dochodzona kwota po 400.000 złotych. Oczywiście kwota ta musi ulec stosownemu obniżeniu, bowiem należ uwzględnić fakt, iż powodowie otrzymali w związku ze śmiercią syna jednorazowe odszkodowanie z ZUS w kwotach po 16. 819 złotych.

Podnieść należy, iż w razie śmierci pracownika na skutek wypadku przy pracy członkowie jego rodziny mogą domagać się przede wszystkim świadczenia z ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a po ich uzyskaniu, tak jak to ma miejsce w przypadku powodów, może wystąpić o zadośćuczynienia na podstawie art. 445 KC, jako świadczenia uzupełniającego. Roszczenia o te świadczenia uzupełniające wywodzone na podstawie art. 445 KC mogą być dochodzone przez członków rodziny pracownika tylko wówczas, gdy limitowane świadczenia przyznane na podstawie przepisów wskazanej wyżej ustawy wypadkowej, nie pokrywają w całości kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i powstałej krzywdy. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05.10.2005 roku, I PK 47/05, opubl: Monitor Prawa Pracy rok 2006, Nr 4, str. 208, w którym stwierdził, iż cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, iż zasądzone w nich kwoty na rzecz powodów z tytułu zadośćuczynienia podwyższył do kwot po 25.000 złotych (pkt I wyroku)

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika powodów, w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują one na akceptację.

W szczególności nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 446 § 3 KC., zgodnie z którym Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie służy zrekompensovaniu - choćby

częściowemu - uszczerbku szczególnego rodzaju w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej, a nie naprawieniu tradycyjnie rozumianej szkody. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 2 i 3 KC oraz ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03 i z dnia 30 września 2009 r., V CSK 250/09, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2010-12-08, V CSK 150/10, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2010-12-16, I ACa 1110/10, opubl: Legalis). Skoro znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 KC obejmuje nieuchwytnie i trudne do wyliczenia szkody polegające nie tylko na pogorszeniu sytuacji materialnej, ale i na utracie realnej możliwości polepszenia, a niekiedy nawet ustabilizowania szeroko rozumianej sytuacji życiowej, to zrozumiałe jest, że takie szkody nie dają się ściśle matematycznie wyliczyć (patrz wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 2010-12-03, I PK 88/10 Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2012, Nr 3-4, poz. 37, str. 115). Dyspozycja art. 446 § 3 k.c. nie obejmuje więc obowiązku wyrównania wszystkich szkód detalicznie ustalonych, gdyż jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym.

Dokonując oceny sytuacji życiowej powodów G. M. i H. M. w kontekście spełnienia wskazanych powyżej przesłanek Sąd Rejonowy stwierdził, iż powodowie nie wykazali, by w wyniku śmierci syna ich sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. Ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał w oparciu o przeprowadzone dowody, które poddał ocenie stosownie do przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W przekonaniu Sądu Okręgowego ocena ta nie narusza zasad w zakresie logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz spójności. Dokonane na podstawie tak ocenionych dowodów okoliczności nie wykazują błędów tak faktycznych jak i logicznych.

Podnieść należy, iż pełnomocnik powodów pmi no sformuowania zarzutu sprzeczności ustaleń sądu w omawianym zakresie z treścią zebranego materiały dowodowego, w żaden sposób zarzutu tego nie uzasadnił. Należy podkreślić, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. post. SN z 23.1.2001 r., IV CKN 970/00, Legalis, wyrok SA w Poznaniu z 21.5.2008 r., I ACa 953/07, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego za chybiony uznać należy również zarzut co do naruszenia art. 446§ 2 KC . Stosownie do tego przepisu soba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy oddalił roszczenie powodów o zasądzenie renty, przyjmując, iż z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, by zmarły syn dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania. Swoje stanowisko w tym zakresie sąd uzasadnił, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Apelacja nie zawiera zaś jakiegokolwiek uzasadnienia zgłoszonego zarzutu stąd też co czyni zbędnym odniesienie się w sposób bardziej precyzyjny do tej części rozstrzygnięcia Sądu.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem powodów co do przyjęcia przez Sąd Rejonowy niewłaściwej daty, od której zasądzone zostały odsetki od wskazanych w punktach 1i 2 wyroku kwot, a tym samym naruszenia art. 481 i art. 399§ 1 KC. Zgodnie z przyjętą w prawie cywilnym zasadą, dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w

terminie, w którym stało się ono wymagalne. W razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę.

Analiza akt sprawy wskazuje, iż z roszczeniem o zadośćuczynienie pełnomocnik powodów wystąpił na rozprawie w dniu 22 lutego 2012 r. (k. 304). Sąd umożliwił pozwanemu zapoznanie się z treścią pisma zawierającego dotychczas nie zgłoszone żądanie. Odpowiedz na zgłoszone żądanie złożono w dniu 5 marca 2012 r. Należało zatem przyjąć, jak to uczynił Sąd Rejonowy, iż z ta właśnie z tą datą doszło do skutecznego zgłoszenia roszczenia w zakresie zadośćuczynienia.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powodów w pozostałej części (pkt II wyroku).

Apelacja strony pozwanej podlega oddaleniu.

Za chybiony zdaniem Sądu Okręgowego należy uznać podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego tj. art. 466 § 4 KC. Ocena zasadności oraz wysokości zasadzonego na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia przez Sąd Rejonowy została oceniana w poczynionych wcześniej rozważaniach odnoszących się do apelacji powodów. Powody zmiany w tym zakresie wyroku Sąd I instancji na korzyść strony powodowej przez Sąd Okręgowy z powołaniem się na analizę wskazanego wyżej przepisu zostały również wcześniej wskazane i zachowują aktualność w kontekście twierdzeń strony pozwanej zawartych w apelacji, bez potrzeby ich powtórzenia.

Odnosząc się natomiast do podnoszonego w apelacji zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd I instancji przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (określonego jako naruszenie art. 233 § 1 kpc), Sąd Okręgowy stwierdza, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku brak jest jednoznacznego odniesienia się od omawianej kwestii. Pomimo tego Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 382 kpc a więc biorąc pod uwagę materiał dowodowy zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji uznał, iż okoliczności sprawy nie dają podstawy do zastosowania w sprawie art. 362 KC.

Podnieść w tym miejscu należy, iż co do zasady powyższy przepis ma zastosowanie również do roszczeń najbliższych członków rodziny zmarłego, dochodzonych na podstawie art. 446 § 4 KC (por. wyrok S N z 2012-07-12, I CSK 660/11, Opubl: Legalis).

Nie zawsze jednak przyczynienie się poszkodowanego powoduje automatyczne zmniejszenie odszkodowania. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09 (Opubl: Legalis) stwierdził, iż ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał min., że zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (z nowszych orzeczeń por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepublikowany i z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, „C”, poz. 66) panuje zgoda co do tego, że samo ustalenie przyczynienia się poszkodowanego nie nakłada na sąd obowiązku zmniejszenia odszkodowania, ani nie przesądza o stopniu tego zmniejszenia. Ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, i warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym, gdyż samo przyczynienie nie przesądza zmniejszenia obowiązku szkody, a ponadto - stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia. O tym, czy obowiązek naprawienia szkody należy zmniejszyć ze względu na przyczynienie się, a jeżeli tak - w jakim stopniu należy to uczynić, decyduje sąd w procesie sędziowskiego wymiaru odszkodowania w granicach wyznaczonych przez art. 362 KC. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest uprawnieniem sądu, a rozważenie wszystkich okoliczności in casu, w wyniku oceny konkretnej i zindywidualizowanej - jest jego powinnością. Do okoliczności, o których mowa w art. 362 KC, zaliczają się - między innymi - wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne.

Podzielając w pełni przytoczony wyżej podgląd Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy stwierdził, iż okoliczności przedmiotowej sprawy sprzeciwiają się miarkowaniu odszkodowania z powodu przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Należy zwrócić uwagę, iż wypowiadający się w sprawie biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz ergonomii inż. R. B. w sposób jednoznaczny stwierdził, iż pozwany dopuścił do pracy pracownika nie posiadającego wymaganych kwalifikacji a nawet potrzebnych do tej pracy umiejętności i bez dostatecznej znajomości przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Poszkodowany był z zawodu ogrodnikiem i nie posiadał umiejętności w zakresie obróbki skrawaniem metali. Nie mógł być też przyuczony do tej pracy przez pozwanego, który sam fachowcem w tym zakresie nie był. W świetle opinii biegłego, fachowej, szczegółowej a tym samym w pełni przekonywującej, przyczyny zaistniałego wypadku leżą po stronie pracodawcy. Przyczyny te to przede wszystkim: brak właściwego i skutecznego nadzoru nad prowadzonymi przez pracowników pracami, dopuszczenie do pracy poszkodowanego bez wymaganej i odpowiedniej odzieży roboczej, dopuszczenie do pracy pracownika bez spełnienia wymagań w zakresie odpowiednich kwalifikacji i umiejętności, bez wymaganego wstępnego profilaktycznego badania lekarskiego, bez szkolenia wstępnego BHP, w tym instruktażu ogólnego i stanowiskowego, bez aktualnego szkolenia BHP, bez zapoznania go z ryzykiem zawodowym oraz zagrożeniami wynikającymi z wykonywanej pracą, bez zapewnienia odpowiednich warunków stanowiskowych (oświetlenie, ogrzewanie). W zakresie ustalenia winy zaistniałego wypadku, biegły stwierdził, iż przyczynienie się poszkodowanego pracownika do wypadku a tym samym poziomu jego zawinienia, aczkolwiek realny, nie leżał wyłącznie w jego możliwościach decyzyjnych i sprawczych. Elementy obciążające poszkodowanego (wprowadzenie ręki w sferę bezpośredniego zagrożenia ruchomymi elementami maszyny i obrabianego materiału) nie powinny zdaniem biegłego wystąpić, gdyby pozwany wywiązał się ze swoich obowiązków w zakresie zapewnienia odpowiednich i wymaganych kwalifikacji ze strony poszkodowanego pracownika oraz sprawował skuteczny nadzór nad prowadzonymi pracami, bez możliwości przeoczenia przystąpienia pracownika do pracy w rażąco nieodpowiedniej odzieży. Według biegłego wszystkie wskazane w opinii przyczyny pośrednie wypadku obciążają pozwanego a przyczyny pośrednie – w połowie poszkodowanego pracownika jak również pozwanego, który poprzez rażące braki w zakresie zarządzania bezpieczeństwem pracy nie tylko stworzył realne przesłanki do popełniania błędów przez poszkodowanego lecz również usankcjonował warunki środowiska pracy oraz jej organizacji na poziomie sprzyjającym występowaniu negatywnych skutków dla zdrowia i życia zatrudnionych pracowników.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle opinii biegłego, który nie był w stanie określić stopnia przyczynienia się poszkodowanego do zaistniałego zdarzenia i w przeważającej mierze winą za wypadek obciążył pracodawcę, należy przyjąć, iż stopień winy zmarłego był nieznaczny a tym samym, iż taki sam charakter miało jego przyczynienie się do szkody. Okoliczności te spowodowały, iż Sąd Okręgowy nie zdecydował o zmniejszeniu kwoty zadośćuczynienia z powodu przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego dochodzona przez powodów kwota zadośćuczynienia w odniesieniu do zakresu poniesionej krzywdy jest stosunkowo niewielka, co dodatkowo przemawia za nie stosowaniem jakiegokolwiek miarkowania odszkodowania.

Kierując się przytoczonymi wyżej względami Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 385 kpc orzekł o oddaleniu apelacji pozwanego (pkt III wyroku).

O kosztach procesu za instancję odwoławczą, mając na uwadze jego wynik, orzeczono na podstawie art. 100 kpc (pkt IV wyroku).